

Sygn. akt III KO 29/20

POSTANOWIENIE

Dnia 14 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon

w sprawie **R. R. i I. P.**

oskarżonych o czyny z art. 191 § 2 kk; art. 191 § 2 kk w zb. z art. 157 § 2 kk w zw.
z art. 11 § 2 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 14 maja 2020 r.
wniosku Sądu Rejonowego w Ł.

z dnia 30 marca 2020 r., sygn. akt II K (...), o przekazanie sprawy do rozpoznania
innemu sądowi równorzędnemu na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:
wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 30 marca 2020 r., sygn. II K (...), Sąd Rejonowy w Ł., zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy R. R. i I. P. do Sądu Rejonowego w Ł. w trybie art. 37 k.p.k. Sąd swój wniosek uzasadnił tym, iż stan zdrowia I. p. uniemożliwia mu odbycie podróży z Ł., do Ł..

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek Sądu Rejonowego w Ł. jest co najmniej - z racji na swoją argumentację - przedwczesny.

Niejednokrotnie podnoszono w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, w trybie art. 37 k.p.k., jako odstępstwo od fundamentalnego prawa do rozpoznania sprawy przez sąd właściwy miejscowo, jest możliwe tylko w zupełnie wyjątkowych przypadkach, kiedy silne względy związane z dobrem wymiaru sprawiedliwości

za takim właśnie przekazaniem przemawiają. Przez dobro wymiaru sprawiedliwości można też rozumieć potrzebę doprowadzenia do przeprowadzenia procesu, który okazuje się mało realny bez odejścia od zasady właściwości miejscowej sądu. Jeżeli zatem wykazany za pomocą dowodu z opinii biegłego stan zdrowia oskarżonego jest taki, że nie wyklucza wprowadzenia stawienia się przezeń w sądzie, ale jednocześnie poważnie utrudnia jego samodzielne stawienie się w sądzie znacznie odległym od miejsca zamieszkania oskarżonego – i to w takim stopniu, że dojazd bez stosownej opieki lekarskiej mógłby realnie narazić zdrowie oskarżonego na poważny uszczerbek, i nic nie wskazuje na to, aby stan zdrowia miał ulec polepszeniu, co dawałoby podstawę do okresowego zawieszenia postępowania – uzasadnione będzie przekazanie sprawy w trybie art. 37 k.p.k. sądowi równorzędnemu, bliższemu miejscu zamieszkania tegoż oskarżonego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 marca 2000 r., IV KO 15/00). Innymi słowy, zastosowanie wspomnianej regulacji jest możliwe – z racji stanu zdrowia oskarżonego – tylko wtedy, gdy z przeprowadzonych dowodów (w szczególności opinii stosownie powołanych biegłych) jednoznacznie wynika, że stan zdrowia oskarżonego jest taki, że realnie uniemożliwia jego stawiennictwo w sądzie właściwym, ale pozwala mu na stawienie się w sądzie równorzędnym usytuowanym bliżej (czy blisko) miejsca jego zamieszkania. Jeżeli natomiast to rozróżnienie nie wynika z treści dopuszczonej w tym przedmiocie opinii to do momentu jej w tym względzie uszczegółowienia i ustalenia rzeczywistego stanu zdrowia oskarżonego w aspekcie możliwości jego stawiennictwa na rozprawę przed sądem, brak jest podstaw do zastosowania owej (nadzwyczajnej wszak i przez to nie poddającej się rozszerzającej wykładni) regulacji. O ile bowiem z treści tej opinii wynikałaby niemożność stawiennictwa oskarżonego także i w sądzie usytuowanym w pobliżu jego miejsca zamieszkania to oczywista się staje bezzasadność skorzystania z instytucji uregulowanej w art. 37 k.p.k. Tymczasem znajdujące się w sprawie dwie opinie tego samego biegłego nie są w tym względzie ani jednoznaczne, ani kompletne. Druga (ostatnia) opinia z 31 października 2019 r nie zawiera takiej treści, by na jej podstawie można by w ogóle w sposób uprawniony jednoznacznie określić jaki jest obecnie stan zdrowia oskarżonego w kontekście jego rzeczywistych możliwości przybycia do sądu miejscowo właściwego na rozprawę,

jakie wnioski w tym przedmiocie biegły sformułował, czy ta (ewentualna) niemożność jest bezwzględna, czy też względna, ale obwarowana pewnymi warunkami, a także jakie są rokowania na przyszłość i podstawy faktyczne ich formułowania. Uwzględnienie wszystkich tych elementów w opinii było tym bardziej konieczne, skoro ta druga opina w istocie bazuje przede wszystkim na tej samej dokumentacji szpitalnej co pierwsza, sporządzonej w związku z leczeniem oskarżonego na oddziale neurochirurgicznym Szpitala w L. w dniach od 4 do 11 grudnia 2017 r. i abstrahuje od sformułowanych w pierwszej opinii wniosków co do rokowań dotyczących możliwości jego stawiennictwa na rozprawę. Co więcej, treść wywiadu kuratora stwierdzającej fakt wykonywania przez oskarżonego pracy doraźnej, który to także weryfikuje obecny stan jego zdrowia, potwierdza konieczności poszerzenia owej opinii o przywołane okoliczności.

Dodać nadto należy, czego Sąd Rejonowy w ogóle nie dostrzega, iż odnośnie drugiego oskarżonego R. R. brak jest jakichkolwiek przeszkód by prowadzić w stosunku do niego postępowanie karne przed tym Sądem. Co więcej, te przeszkody nie wystąpiły w całym okresie czasu, który minął od daty wpływu do sądu aktu oskarżenia w niniejszej sprawie, co nastąpiło 13 marca 2017 r., tj. ponad trzy lata temu.

Z tych wszystkich względów nie znajdując obecnie podstaw do uwzględnienia przedmiotowego wniosku – postanowiono jak wyżej.